

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 roku Sąd Rejonowy w Płocku w sprawie z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę 1.391,18 zł w pkt I. – zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 389,38 zł, w pkt II. – oddalił powództwo w pozostałej części oraz w pkt III. – zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 402,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części, tj. w punktach II i III - w zakresie, w którym Sąd I instancji oddalił powództwo ponad kwotę 389,38 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 402,78 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

1. art. 248 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

i art. 245 k.p.c. poprzez niedopuszczenie prawidłowo zgłoszonego wniosku powoda o zobowiązanie wskazanych w pkt 10 ust. 10 petitum pozwu podmiotów do przedłożenia cennika usług zawierającego informację o stosowanej przez podmiot w dacie 28 września 2013 roku stawce za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych w kwocie netto z uwzględnieniem, których wyceniane były koszty naprawy w systemie A./E.

(z wyłączeniem stawek uzgodnionych w ramach umów łączących warsztat

z zakładami ubezpieczeń) oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z tych dokumentów, podczas gdy dowody te miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a okoliczności sporne pomiędzy stronami nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione,

2. art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, tj. poprzez niewysłuchanie wniosków stron w przedmiocie liczby i wyboru biegłych, podczas gdy powódka wielokrotnie wskazywała w tym i innych postępowaniach toczących się przed Sądem Rejonowym w Płocku, że biegły mgr inż. P. J. wydawał dziesiątki, a nawet setki opinii w sprawach z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko zakładom ubezpieczeń, przy czym ich przeważającą część należy uznać za nierzetelną, wybiórczą, gdyż biegły niejednokrotnie wkraczał w swoich opiniach poza tezę dowodową określoną mu postanowieniem Sądu i wprowadzał do swoich wywodów nieobiektywne opinie co do wysokości stawek, jakie winny być uwzględnione przez Sąd, które jednak nie znajdowały oparcia nie tylko w materiale dowodowym, ale i nawet w samej opinii biegłego, a przedmiotowe stanowisko wielokrotnie potwierdzał Sąd II instancji,

3. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez błędne dokonanie oceny materiału dowodowego, tj. błędną ocenę opinii biegłego jako rzetelnej i fachowej, podczas gdy z jej treści jednoznacznie wynika, że biegły oparł się na nieweryfikowanych przez siebie danych i spekulacjach, a ponadto jego opinia była wybiórcza i tendencyjna,

4. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, a mianowicie dowodu

z dokumentów prywatnych w postaci komunikatu z dnia 2 listopada 2013 roku (informacja o autoryzacji) oraz zaświadczenia z dnia 24 lutego 2014 roku przedłożonych w załączeniu do pisma procesowego powoda z dnia 25 sierpnia 2015 roku, z których jednoznacznie wynika, że (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P. działa na zasadach warsztatu autoryzowanego, spełniając ku temu wszelkie wymogi pod względem jakości świadczonych usług oraz zaplecza personalnego (kadry), technicznego

i technologicznego, nadto Sąd I instancji wbrew wymogom z art. 328 § 2 k.p.c. nie wskazał w uzasadnieniu wyroku powodów, dla których odmówił przedmiotowym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej,

II. naruszenie prawa materialnego, a w szczególności przepisów art. 805 k.c. w zw.

z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 361 § 2 k.c. i art. 363 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, tj. przyjęcie, że wypłacone odszkodowanie nie musi pokrywać udokumentowanych kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania na skutek zaniżenia wysokości stawek za roboczogodzinę prac blacharsko – mechanicznych i lakierniczych, podczas gdy stawki zastosowane przez wybrany przez poszkodowanego warsztat naprawczy w niniejszej sprawie należały do cen występujących na terenie rynku lokalnego.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktów

II i III poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.001,80 zł

wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 października 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego za I instancję według norm przepisanych. Ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Przed przystąpieniem do analizy treści środka zaskarżenia, należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługiwał na uwzględnienie żaden z podniesionych przez powoda w apelacji zarzutów, które sprowadzały się do kwestionowania prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd Rejonowy postępowania dowodowego.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 248 k.p.c. w zw. z art. 187 § 2 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. i art. 245 k.p.c. poprzez niedopuszczenie zgłoszonego wniosku powoda o zobowiązanie wskazanych w pkt 10 ust. 10 petitum pozwu podmiotów do przedłożenia cennika usług.

Sąd Rejonowy miał podstawy do nieuwzględnienia tego wniosku jako nieprzydatnego dla rozstrzygnięcia w sprawie. Stosownie bowiem do art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są jedynie fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Wbrew zarzutom powoda, zobowiązanie wybranych przez powoda warsztatów naprawy pojazdów do udostępnienia cennika ich usług nie dostarczyłoby miarodajnych informacji na temat stosowanych na rynku lokalnym cen. Słusznie zauważył Sąd Rejonowy, że wnioskowany środek dowodowy nie mógłby stanowić wiarygodnej podstawy dla ustalenia spornej w niniejszej sprawie wartości rynkowych stawek roboczogodzin praw blacharsko – lakierniczych, stosowanych przez lokalne warsztaty o zbliżonym poziomie świadczonych usług do warsztatu,

który wykonał naprawę, wymagało to bowiem dokonania oceny z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. Cennik usług wybranych przez powoda firm nie mógł zastąpić zatem bezstronnej obiektywnej opinii biegłego specjalisty w tym zakresie. Biegły miał

za zadanie dokonać wszechstronnej analizy rynku lokalnego, co też uczynił i przedstawił płynące z tej analizy wnioski.

Chybiony jest zarzut powoda, że biegły nie mógł badać cen usług występujących

na rynku lokalnym.

Wskazać należy, że określenie kosztów naprawy pojazdu według cen występujących na lokalnym rynku usług należy do sfery wiadomości specjalnych, a zatem stosownie do art. 278 k.p.c. może być przedmiotem opinii biegłego. Opinia biegłego ma na celu ułatwienie Sądowi meriti należytej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, gdy uzasadnione jest uzyskanie wiadomości specjalnych. Opinia biegłego jest szczególnym środkiem dowodowym. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lipca 1975 r. (I CR 331/75 nie publ.), chodzi o wiadomości wykraczające poza zakres tych, jakimi dysponuje ogół osób inteligentnych i ogólnie wykształconych. Biegli w odróżnieniu od świadków, czy stron nie komunikują w postępowaniu swej wiedzy i spostrzeżeń istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz przy wykorzystaniu swojej wiedzy zawodowej i naukowej, czyli wiadomości specjalnych wykraczających poza zasób wiedzy przeciętnie wykształconego człowieka, sporządzają opinię w zakresie objętym tezą dowodową w celu ułatwienia oceny faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Opinia biegłego jest także oceniana przez sąd w granicach swobody przyznanej treścią art. 233 § 1 k.p.c., jednakże z uwagi na szczególny charakter tego dowodu, kryteria tej oceny są inne, aniżeli w odniesieniu do dowodu z zeznań świadków czy stron. Opinia biegłego podlega bowiem ocenie sądu, pod kątem poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania swojego stanowiska, zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych, stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen (por. postanowienie SN z 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98 OSNC 4/2001 r. poz. 64). W konsekwencji, jeżeli opinia biegłego (biegłych) spełnia kryteria oceny przedstawione wyżej (art. 233 § 1 k.p.c.), sąd orzekający nie może dokonywać ustaleń w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych w oderwaniu lub z pominięciem dowodu z opinii biegłych (por. wyrok SN z 15.09.2010 r. II UK 1/09, z 24 lutego 2010 r. II UK 191/09 Ex nr 590238).

Niewątpliwie zatem kwestia, czy zastosowane stawki za roboczogodzinę prac dokonanych w ramach naprawy pojazdu nie odbiegają od cen na rynku lokalnym leży w sferze kompetencji biegłego z zakresu techniki samochodowej, wyceny pojazdów i kosztów napraw. Nadto strona powodowa wnioskując o dowód z opinii biegłego, wskazała, że ma on na celu potwierdzenie rynkowego charakteru stawek za roboczogodzinę prac zastosowanych przy naprawie pojazdu w przedmiotowej sprawie, a mianowicie, że stawki te mieściły się w przedziale cen stosowanych przez innych usługodawców o tożsamym standardzie świadczonych usług na rynku lokalnym.

Z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił ponowiony przez powoda w apelacji wniosek dowodowy o zobowiązanie wskazanych w pkt 10 ust. 10 petitum pozwu podmiotów do przedłożenia cennika usług, uznając, że nie jest on przydatny dla rozstrzygnięcia w sprawie, a nadto zmierzałby jedynie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, które miało polegać na niewysłuchaniu wniosków stron w przedmiocie liczby i wyboru biegłych.

Po pierwsze powód w toku postępowania sądowego nie wnioskował o przeprowadzenie dowodu z opinii innych biegłych. Po zgłoszeniu przez powoda zastrzeżeń do pisemnej opinii biegłego, na rozprawie w dniu 20 listopada 2015 roku dopuszczony został dowód z uzupełniającej ustnej opinii biegłego, w której biegły w sposób wyczerpujący odpowiedział na uwagi powoda i wyjaśnił wszystkie zgłoszone przez niego wątpliwości co do wysokości stawek na rynku lokalnym. Strona powodowa, która nie była obecna na rozprawie,

nie kwestionowała treści ustnej opinii uzupełniającej. W realiach niniejszej sprawy przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego pozbawione byłoby zatem jakichkolwiek podstaw.

Podkreślenia wymaga, że nie można przyjąć, iż w świetle art. 286 k.p.c. sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (por. m.in. wyrok SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii (por. m.in. wyrok SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2001 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135). Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182).

Niesłusznie zarzuca skarżący naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. poprzez błędną ocenę opinii biegłego i uznanie jej jako rzetelnej i fachowej.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie naruszył dyspozycji przepisu art. 233

§ 1 k.p.c., a ze zgromadzonego materiału dowodowego wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym. Zatem ocena ta nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i jako taka musi się ostać. Należy podnieść, że tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2005r, sygn. akt I ACa 513/05, LEX nr 186115). Strona apelująca uchybień takich, jak powyższe nie wykazała. Zarzucając błędną ocenę dowodu w postaci opinii biegłego, skarżący jedynie polemizował z jej treścią, nie wskazując jednak na konkretne uchybienia.

W rozpoznawanej sprawie nie nastąpiły żadne okoliczności, które poddawałyby

pod wątpliwości opinię sporządzoną przez biegłego sądowego P. J.. Zwłaszcza, że w odpowiedzi na zgłoszone zastrzeżenia stron, Sąd Rejonowy powołał uzupełniającą opinię ustną, w której biegły wyjaśnił w sposób wyczerpujący, spójny

i logicznie podnoszone wątpliwości w zakresie metod ustalenia przedziały cen stosowanych przez serwisy naprawcze na rynku lokalnym. Argumentacja skarżącego sprowadzała się zatem wyłącznie do polemiki z opinią biegłego, której treść nie była dla niego w pełni korzystna. Taka okoliczność niewątpliwie nie stanowi podstawy do powołania opinii z innego biegłego, a tym bardziej nie stanowi podstawy odmówienia tej opinii wiarygodności i mocy dowodowej.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw.

z art. 245 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego z pominięciem jego istotnej części, a mianowicie dowodu z dokumentów prywatnych w postaci komunikatu z dnia

2 listopada 2013 roku (informacji o autoryzacji) oraz zaświadczenia z dnia 24 lutego

2014 roku przedłożonych w załączeniu do pisma procesowego powoda z dnia 25 sierpnia 2015 roku.

Sąd Rejonowy nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. pomijając powyższe wnioski powoda, gdyż okoliczności, którego dotyczyły w istocie nie miały znaczenia

dla rozstrzygnięcia w sprawie. Po pierwsze, zarówno komunikat z dnia 2 listopada 2013 roku, jak zaświadczenia z dnia 24 lutego 2014 roku przedstawione przez powoda nie dowodziły, aby serwis (...) był autoryzowany przez producentów samochodów. Przede wszystkim jednak, kluczowe znaczenie dla sprawy miało ustalenie, że stosowana stawka przez (...) Sp. z o.o. odbiegła od występujących lokalnie cen, również w serwisach autoryzowanych. Kwestia zatem, czy serwis ten był autoryzowany czy też nie, miała znaczenie poboczne

i nie wpłynęła na ocenę, że zastosowane przez niego stawki były zawyżone. Uwzględnieniu podlegały zawarte w opinii biegłego wnioski, że serwis miał zbliżony standard do warsztatów autoryzowanych. Jednakże uwzględniając wszystkie te okoliczności, w tym również przedział stawek stosowanych lokalnie zarówno przez serwisy niezależne,

jak i autoryzowane zamykający się w kwotach od 90,00 zł do 140,00 zł netto za roboczogodzinę, stosowaną przez (...) stawkę w wysokości 165 zł/ 175 zł uznać należało za zawyżoną również w stosunku do cen stosowanych przez serwisy autoryzowane. W tym stanie rzeczy za miarodajną należało uznać stawkę w wysokości 130,00 zł, gdyż stawka ta z jednej strony zbliżona była do górnej granicy stosowanych lokalnie stawek, z drugiej zaś uwzględniała dobre wyposażenie warsztatu, wysoki standard jego obsługi, wyposażenia i hali warsztatowej.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił zgłoszony w apelacji wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z uwzględnieniem poszerzonej tezy dowodowej o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy (...) Sp. z o.o. w P. spełnia standardy właściwe podmiotom autoryzowanym w zakresie jakości świadczonych usług, zaplecza personalnego, technicznego oraz technologicznego, a także czy naprawa pojazdu w autoryzowanej stacji obsługi pojazdów marki T. na terenie rynku lokalnego właściwego dla miejsca zamieszkania poszkodowanego doprowadziłaby do przywrócenia stanu sprzed szkody w stopniu wyższym niż w przypadku naprawy w warsztacie (...) Sp. z o.o. oraz czy naprawa pojazdu w przedmiotowym warsztacie wpłynęła na jego wartość rynkową w inny sposób niż gdyby naprawiono go w (...) T., mając na uwadze standard wykonywanej usługi oraz renomę warsztatu, a także wiek i stan pojazdu, w tym historię wcześniejszych napraw. Nie tylko bowiem nie zachodziły podstawy do powołania opinii innego biegłego w sprawie, ale również dodane do tezy dowodowej okoliczności nie były przydatne dla rozstrzygnięcia w sprawie.

Sąd Okręgowy oddalił również jako spóźniony zgłoszony dopiero w apelacji wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia o odbytych przez pracowników (...) Sp. z o.o. szkoleniach w V. (...) na okoliczność wysokich kompetencji zawodowych pracowników (...), podlegania przez nich analogicznym szkoleniom do przechodzonych przez pracowników (...) Sp. z o.o. Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, iż dopuszczenie nowego dowodu na wskazane okoliczności byłoby niezasadne w uwagi na brzmienie art. 381 k.p.c. Stosownie do treści przytoczonego przepisu sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Ze sformułowania przepisu wynika, że nowymi faktami i dowodami są wszystkie, które nie były powołane przed sądem pierwszej instancji, nie tylko zaś te, które powstały dopiero po wydaniu zaskarżonego wyroku. Pominięcie nowych faktów i dowodów jest możliwe wtedy, gdy strona mogła powołać je przed sądem pierwszej instancji i już wówczas istniała potrzeba powołania się na nie.

Powód mógł przedstawić wszystkie dowody na w/w okoliczność na wcześniejszym etapie postępowania, gdyż wówczas istniała potrzeba powołania się na nią. Wniosek ten nie dotyczy zatem odmiennego stanu rzeczy istniejącego w chwili rozprawy, nie pojawiły się bowiem obiektywnie rzecz biorąc po wydaniu wyroku w I instancji nowe okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, które byłyby podstawą powołania nowego dowodu przez sąd drugiej instancji zgodnie z art. 381 k.p.c.

W związku z powyższym za bezzasadny uznać należy również zarzut naruszenia prawa materialnego t. j. art. 805 k.c. w zw. z art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 361 § 2 k.c. i art. 363 k.c. poprzez ich błędną wykładnię. Sąd Rejonowy prawidłowo bowiem przyjął, że z tytułu uszkodzenia pojazdu przysługiwało powodowi odszkodowanie w wysokości 15.868,81 zł z uwzględnieniem stawki w wysokości 130,00 zł netto za roboczogodzinę prac naprawczych. W konsekwencji z uwagi na to, że pozwany ubezpieczyciel z tego tytułu wypłacił powodowi kwotę 15.479,43 zł, do zapłacenia pozostała kwota 389,38 zł, a zatem powództwo podlegało uwzględnieniu jedynie w tym zakresie, a w pozostałym podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powód przegrał sprawę w całości, w związku z czym powinien zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty procesu. Pozwany poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty zastępstwa prawnego w wysokości 180,00 zł ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 2 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 r., poz. 1804). Z tego względu Sąd Okręgowy zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.